

W ŁOWIEU: Biuro administracji "Gazety Na-
rodowej" przy ulicy Sobieskiego pod liczbą 32 (da-
wajca ulica Nowa liczbą 291). Właściciel dziennika
Józef Kłopotowski, redaktor naczelny J. KRAKO-
WIC; katechizacja Józefa Chęć, wrykuu. W PARZYŻU:
na całej Francji i we Włoszech p. putkownik
Raschowsky, cze Jacob J. WŁOSZCZAK: p. Haasen
Weitzelne, 22. W PRANKFURCU: pod Menem i Ha-
sburga: p. Hasenstein et Vogler.

GOSZCZENIA przyjmują alia za opłatą 6 centów
na adres: redakcja jednego z czasopism narodowych
druków, spręż opłaty stępować 30 ct. za każdorazowe
umieszczenie.

Listy reklamacyjne niepieczętowane nie allegają
zwrotu.
"Manuskrypta drobne nie są zwrotne" - być bywa
ja niszczone.

Większą część książki stanowią wiersze liryczne. Są pomiędzy niemi wiersze natchnione i tęsknotą do ojczyzny (Do Lipy w Miedzie pod Wiedniem), są żale za młodością, przywołujące i utwierdzające odwagę w cierpieniu i pływaniu w modlitwie ku Bogu. Kończy się cały zbiór poematem podhalskiego poety taką prośbą do Boga:

„Swobody chwilę Boże daj,
Odpocząć tak bym chciał,
I ujrzeć wolności raj!
O! któżby to mi dał,
Swobody ujrzeć kraj?
O Boże! to daj!“

rym możnaby siły surowej wyżebrać u nasie-
dziej „kultury“, rzucając się z odwagą w całym
znaczeniu policyjnym. Uwięzionych w Pradze
Skrejzowskiego i Gregora nie uwolniono do-
tąd — powiadają, że za dowodami szukają
dalej po różnych kątach. Ze w takich zaj-
ściach, o zbrodni zwyczajnie w krajach cywil-
izowanych za taką uważanej, mowy nie ma,
wszyscy są przekonani. Specjalne prawodaw-
stwo, z czasów największej reakcji pozostało i
dotąd obowiązujące, daje w Przedlitawii w
pewnym stopniu władzę sądową wolność po-
szukiwania zamiaru i złej woli, i karania ta-
kich ze względu okoliczności. W Węgrzech
karne ustawodawstwo austriackie z r. 1852
obowiązywało do roku 1867. Po ugodzie au-
stro-węgierskiej Węgry po prostu ten apa-
rat niezdarny rzucili w kąt. Ze zaś w Austrii
niewęgierskiej przez cały czas parlamentowa-
nia do radykalnej zmiany kodeksu karnego
nikt nie przyłożył ręki... pojąć trudno, jeśli
się wie, jak chiński jest ten z czasów abso-
lutyzm pozostały kodeks. Wprawdzie pewno-
ści nie ma, czy byśmy się przy obecnym
składzie czynników politycznych uszczęśli-
dali przy układaniu nowej ustawy... tendencyj
politycznych; jednak bez pracy początkowej
nie ma nigdy końca i wyniku robót zbioro-
wych. Dlatego, kto weźmie inicjatywę, ten
zasłuży się około dobra publicznego. To by-
łaby istotna reforma, bo przerobienie złego
na dobre. Co do zakazów, sekatur policyj-
nych i samowoli władz nie sądowych, tylko
administracyjnych, w rzeczach stowarzyszeń i
zgromadzeń publicznych, to tu nie absolut-
nie pozostałość temu winna, że swobody re-
alne i osobiste wiszą w powietrzu, tylko fa-
ryzeizm świadomych, a bezwiedza i idyotyzm
elastycznych polityków nowo-konstytucyjnych
Przedlitawii, do tak nędznego rezultatu do-
prowadzili.

Policyjna władza bez kontroli i odpo-
wiedzialności, wyraz *staatsgefährlich* bez o-
kreślenia jurystycznego, sądowa władza na bo-
ku i bez wpływu. Coż się może w praktyce
życia unormować bardziej niezdarnego w pań-
stwie konstytucyjnym?

Poznań 13. września. (Spółn.)

„Der Fall Polens verkündete mit Don-
nerstimmte der civilisirten Welt den völligen
Umsturz des Gleichgewichtes, die siegende
Herrschaft der Gewalt und sonach den Fall
allen öffentlichen Rechtes. Nach Johann v.
Müllers schweren Worte: wollte Gott da-
mals die Moralität der Grossen
zeigen.“

„Allgemeine Weltgeschichte für alle
Stände von Dr. Karl v. Rotteck.“
(O pierwszym rozbiórce Polski.)

„Die Diplomatie hat Polen zu Grunde
gerichtet und wird dafür einst die Strafe
erleiden.“

Dr. Karl v. Rotteck.

(O powstaniu narodu polskiego r. 1830.)
W r. 1848 w lipcu, Freiligrath z wrzą-
cą goryczą w wierszu swoim „Die Todten
an die Lebenden“ zawołał:

„Weh euch, wir haben uns getäuscht!
Vier Monden erst vergangen.
Und Alles feig durch euch verscherzt,
was trotzig wir errangen!“

„Was unser Tod euch zugewandt, ver-
lortet und verloren;
O Alles, Alles hörten wir mit leisen
Geisterhören!“

„Die Welle braust' an uns heran, was
sich begab im Lande:
„Der Aberwitz des Dänenkriegs — die
letzte Polenschande!“

Ach i nie była to wówczas ostatnia
Polenschande! — A bogdaj by obecnie
w Malborku odegrała się ostatnia!

Pisma nasze przyniosły nam wczoraj je-
dnogłośnie protestację — którą zapewne i
wasze powtórzą.

Malbork wre odgłosem szczęścia, wy-
prawiając hece na mniemanym grobie Polski!
Skacze i dawne porusza prochy i kości bo-
haterów świętych! — Istne to *la danse des
cadavres*! — Patrzymy — słuchamy ze spo-
kojem i z pogodą ducha — z wiara, mi-
łością i nadzieją! Jeszcze Polska nie
zginęła! — Nie śpiewamy, nie krzyczymy
z cynizmem chciwości! Muss immer grö-
sser, immer grösser sein! — Ale,
niechaj będzie: *Suum cuique*.

Deszcz ulewny, w połączeniu z wichrem
srożył się wczoraj w czasie kilgodzinnego
pochodu uroczystego przed królem Wilhel-
mem, nad wystawą całą i rycerzami, masko-
wanymi podług dawnych *deutsche Ritter*,
i nad pannami w białych sukniach, rzuca-
jącymi kwiaty swoje w uliczne błoto.

Cesarz niemiecki, król Wilhelm zjechał
jednakże — a przypuszczaliśmy, że to za-
powiedzenie było bakiem tylko. Towarzysza
mu nasza panna i książę Karol Frydryk.

W dniu 13. września przyniósł nam
„*Die Welt*“ artykuł: Historia
medali z aświadczenia, wraz z po-
dobnymi medalami bitych na uświetnienie pa-
mąci odzwierciedlenia ziem pruskich z pod ty-
rańskiego jarzma rycerzy niemieckich. —
Medale były bite w Gdańsku r. 1654 — i
r. 1754; a w Toruniu na trzecieście naj-
biliejsz wydobycia się z pod ciemniawą za-
boru. — Do ogłoszenia tych medali, prze-
chodzących snach starannie, przyczynili się
obywatele pp. Skorzewski, Stanisław Mysł-
ski i Czarnecki.

Artykuł ten wyjdzie w całości, w oso-
bnych odbitkach. (Już wyszedł.) Polecamy
go wszystkim.

Głosy z kraju.

W sprawie petycji o oświatę ludu odbie-
ramy następujące pismo:

Rada miejska krakowska uchwałała je-
dnomyślnie 19. września, na wniosek Leona
Chrzanowskiego prośbę do sejmiku, aby na
drodę ustawodawczej załatwił stanowczo i
radykalnie sprawę podźwignienia i rozwinie-
cia szkół ludowych i wychowania początko-
wego w całym kraju. Nadto Rada miejska
zaprosiła wszystkie Rady powiatowe, miej-

tej petycji, albo też podawały prośby do sejm-
u w tej samej myśli.

Petycja Rady miejskiej krakowskiej i
innych, któreby za nią poszły, po 1825 wy-
raża żądanie ludności krajowej, aby sejm za-
jął się stanowczo na drodze ustawodawczej
załatwieniem sprawy podźwignienia szkół lu-
dowych. Po 2gie oświadcza, że ludność jest
gotowa pokrywać drogą opodatkowania całe-
go kraju, zwiększone na szkoły ludowe wy-
datki, o ile te nadwyżki nie zaspokoją gmi-
ny, które dotąd nie nie dają na założenie
szkół. Po 3cie żąda, aby sejm wydał ustawę
zawierającą szczegółowe przepisy o zakłada-
niu, należytem urządzeniu i uczęszczaniu do
szkół ludowych, oraz prawidła, według któ-
rych tak gminy jak i kraj cały drogą opo-
datkowania przyczyniać się mają do za-
kładania i utrzymywania szkół początko-
wych.

Ustawa taka sejmowa, której wydania
w petycji żądamy, musi się stosować do u-
stawy państwowej z 14. maja 1869 r., która
postanowiła ogólne a dobre zasady co do za-
kładania, urządzania, utrzymywania i uczęsz-
czania do szkół, a pod tym ostatnim wzglę-
dem postanowiła zasadę przymusu szkolnego.
Jeżeli przeto żądamy, aby w ustawie krajo-
wej były szczegółowe przepisy o uczęszczaniu
do szkół ludowych, to w istocie żądamy
rozwinienia i zastosowania w kraju naszym
przymusu szkolnego, bo innych przepisów o
uczęszczaniu sejm nie może zamieścić w u-
stawie, która otrzymaby sankcję; o to nie
potrzeba nawet go prosić w petycji. Natomi-
niast we wniosku na sejmie wnoszonym, za-
sadę tę trzeba wyrazić.

Żupełnie przeto bezzasadnie cieszy się
„*Czas*“ w artykule wstępnym dziesiątego nu-
meru z d. 22. września, że petycja pominięła
sprawę przymusu szkolnego. Gdy bowiem pe-
tycja Rady miejskiej krakowskiej żąda wy-
dania ustawy krajowej zawierającej między
innymi szczegółowe przepisy o uczęszczaniu do
szkół ludowych, przez to samo żąda zastoso-
wania do kraju naszego i rozwinienia w szcze-
gółowych przepisach zasady przymusu szkol-
nego, która to zasada już obowiązująca tak na
mocy dawniejszych patentów cesarskich, jak
i na mocy §§. 20 i 21, ustawy państwowej z
14. maja 1869 r. Lecż ta obowiązująca już
zasada, nie może wejść w życie, dopóki 1)
nie ma należytej liczby szkół, po 2) nie są
ustawą krajową postawione szczegółowe
przepisy o uczęszczaniu do szkół. Wobec
więc orzeczonej już i obowiązującej zasady
przymusu szkolnego, żądać w petycji wyda-
nia szczegółowych przepisów o uczęszczaniu
do szkół, jest to żądać jak najwyraźniej za-
stosowania w kraju naszym przymusu szkol-
nego.

We wniosku tylko do ustawy szkolnej,
przedłożonym już w sejmie przez posła, musi
być zamieszczoną a raczej powtórzoną z usta-
wy ogólnej owa zasada przymusu szkolnego,
i dlatego we wnioskach Chrzanowskiego w
r. z. sejmowi przedłożonych zasada ta za-
mieszczona została.

W końcu jeszcze raz powtórzmy, że
prośba do sejmiku zawierająca między innymi
oświadczenie gotowości pokrywania powięk-
szonych wydatków na szkoły ludowe drogą
opodatkowania całego kraju, nie sprzeciwia
się w niczem dobrowolnym na szkoły oha-
rom, które popieramy najgorzej, nie zra-
żając się, że składki te dobrowolne tu i ów-
dzie a zwłaszcza w samym Krakowie źle idą,
przy niechęci złych ludzi. „*Czas*“ niestosownie
wywodzi z potrzeby opodatkowania, zbyte-
czność składek dobrowolnych.

Składki na oświatę ludu
zalegają, zarówno na prowincji, jak i we
Lwowie. Z prowincji otrzymujemy coraz
większą ilość listów uskarżających się na
bezczytność delegatów skła-
dkowego komitetu; we Lwowie ró-
wnież komitet się nie zbiera;
członkowie jego, a mianowicie niektórzy,
na których z przyjętego obowiązku gło-
wna część pracy leży, zajęci czem innym,
nie mają czasu myśleć o czynności,
o której wszakże cały kierunek sprawy
oświaty ludu, w kraju naszym, zależy
może. Nie czynimy im wymówek, bo nie
przysłuha nam do tego prawo; przypo-
mniamy im wszakże, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

Wskazywaliśmy, że c z a s u c h o d z i,
uważamy za nasz obywatelski obowiązek.

zbyteczną zawadą, bo nawet rozbiórami che-
micznymi, mierzaniem ciepłoty, ważeniem
chorch, mierzaniem tętna i oddechania —
nie będą się zajmować, gdyż jest chemik pa-
tologiczny i sekundariusz.

W umysłowych chorobach wystarczą
prymariusze i sekundariusze; na okulistycz-
nym oddziale, nie można używać wiele rak
i rozumów do tak delikatnej rzeczy.

Zamiast praktykantów płatnych, lepiej
pomóc sekundariuszom; to jest: dać
dwóch do jednego prymariusza, gdzie tego
wymaga potrzeba.

W szpitalach paryżskich, gdzie są kli-
niki; interni i externi są dopiero uczniami
lekarstwa, i uczą się praktycznie w szpital-
ach. Gdzie zaś szpital nie jest zakładem na-
ukowym należącym do Wydziału lekarskiego,
tam instytucja praktykantów, jest tylko
rzeczą upodobania i dowolności.

Nie ganię sprowadzenia szarytek do
szpitala lwowskiego. Widziałem protestantkie
w Lipsku, w Berlinie, katolickie w Strass-
burgu i Paryżu.

Te niewiasty oddane usługom chorych ze
ślubów religijnych, mogą dobrze przysłużyć
się usiłowaniom lekarzy i życzeniom chorych;
jeżeli praktyki zakonne podporządkują ściśle
pod obowiązki, jakie szpital na nich włożył.

Oprócz względnej naprawy sił lekar-
skich i pomocniczych w szpitalu lwowskim;
żadnej innej niema.

Dietetyka, to jest: żywienie chorych
nieumiejętne, niewłaściwe; a stan higieny
szpitalu powszechnego we Lwowie czeka na
gruntowną naprawę.

Z tego wszystkiego co powiedziałem po-
wyżej wynika, że najlepszą radą jest: sprze-
dzać teraźniejsze zabudowania szpitalne na
inne cele; dołożyć pieniędzy i wybudować
za miastem w zdrowym miejscu i wielkim
ogrodzie nowy szpital z pawilonami i z ur-
ządzeniem wewnętrznym najdokładniejszym.
Ze to się opłaci, nie trudno pojąć, a nawet
obliczyć.

Na taką radykalną naprawę szpitalów,
zapewne nie zdecyduje się ani sejm, ani je-
go Wydział.

Pozostaniemy więc przy zabudowaniach
starych, zakonanych, które tylko poprawić
od roku do roku będziemy. — Naprawy
będą się psuły, bo jedna drugiej nie będzie
odpowiadała jako część całości.

Dużo napraw potrzebna w szpitalu lwow-
skim, ażeby go postawić na średnim tylko
stopniu higieny szpitalnej.

Wewnętrzne urządzenie budownictwa
nosi wszelkie znamiona przypadkowości i
przestarzałego gospodarstwa.

Pomiędzy salami chorych, jakieś ku-
chenki, komorki, latryny, kurytarzyki bez ładu
rozrzucone; przypominają gościowi, że
wszędzie do świata dawno opuszczonego przez
ludzi żyjących.

Cuchnienie, towarzyszy nam od nasze-
go spotkania się przy drzwiach wchodowych
z portierem przez wszystkie części wewnętrz-
ne starego klasztoru, w przeróżnych
odnaniach. Tu czuć kartofle, tam pomije,
ówdzie zaduch latrynowy na ten sposób, ów-
dzie na sposób inny.

O wentylatorach nigdy tu nie słyszano;
plecyska staroswieckie. Była jakaś maszyna
do doprowadzania wody, ale pozostały po
niej tylko wspomnienia po ścianach, wypisa-
ne sadowatymi smugami szerokimi po wszy-
stkich piętach. Podłogi w salach i na ku-
rytarzach gołe drewno; które szorują dwa
razy na tydzień i posypują piaskiem.

Podziwiać należy żelazne nerwy i błony
śluzowe tych chorych i tych zdrowych, co po
tem myciu generalnem, muszą odciechać tą
parą przypominającą jeszcze ojców Pijarów,
którzy to tak gorliwie nad desinfekcją na-
rodu moralnie zakazanego pracowali. Nos
amerykańskiego indjanina, rozpoznałby i od-
czytał po tej parze podług całe wewnętrzne
dzieje tego zakładu.

Obłąkami to już chyba do psiarń da-
wniejszych magnatów wyższych porównać.
Kto słyszał w młodości parę set gończych,
swoje psie granie przez całą dobę wyko-
nujących w zamkniętych budynkach, ten może
z tego chaosu wrzawy brać miarę, co się
dzieje na oddziale obłąkanych w Pijarach.

Zwiedzałem z zamilowaniem szczegó-
wem wiele zakładów dla obłąkanych; i wszę-
dzie zastałem ich ubranych, zajętych na
przechadzce lub w salach; wszędzie nadzor-
cy towarzyszą chorym; niespokojni są w o-
sobnych dziedzińcach na przechadzce itp.

Wiemy i cieszymy się, że na Kulparko-
wie będzie inaczej. Tu mówię o tem dlatego
że obecny stan innych chorych niecierpi-
ących pomieszania, nie musi być krótko-
wilem słyszeć wrzawę obłąkanych, oglądać ich
postacie w oknach itp.

Dokoła zabudowań szpitalnych leżą o-
grody, ale cudze; ozdoiwienie nie mają gdzie
przechadzać się, nie mają gdzie przebywać
na wolnym powietrzu.

W jakim stanie złym są latryny, zbadał
dr. Opolski, i jaki wpływ szkodliwy wywiera
powietrze zakażone szpitala na przebieg cho-
rób, najlepiej ocenić mogą drowie Wolek,
Mołędziński i Widman.

W salach dla chorych wewnętrznych i
ocznych wyznaczonych, zawsze czulem zaduch
mocny, pomimo rozmaitych okien i przeciw-
gów. Bo też to zabawna sala np. dla ospy-
wanych, dobra do prasowania serów, złożona
z dwóch ścian, drugie dwie można zobaczyć,
bez popienienia wielkiego błędu.

Pod takimi warunkami, to i lekarze mo-
gą być łatwo zakażeni; żaden genjusz, żaden
najdzielniejszy woli umysł, nie znieśnie bez-
karnie tego czadu i zaduchu, jaki w tak o-
gromnym gmachu od wieku się nagromadził
i wielefi w mury i grunt fundamentu.

Niespokój obłąkanych, daje mi wiele do
myślenia; mniemam bowiem, że zaduch szpi-
talny wywiera tak niepomysłny wpływ na
ich nerwy. Zdaje mi się, że każdy lekarz,
który dłuższy czas pracować będzie w takim
szpitalu, jak lwowski, musi doznać szwanku
na zdrowiu, bodaj najbardziej niebezpieczny
np.: zniechęcenie do życia, do ludzi — to jest:
napady splenu.

Byłoby to godne najwyższego oburzenia
i potępienia, jeśli by to pomógł lekarz
w szpitalu lwowskim umysłnie, ażeby
zadanie na szwank przystąpił.

Stato się to jednak z braku innych wa-
runków, że naprzód lekarzy, a kiedyś potem
zakład wzięto pod obradę organizacyjną.

Tymczasem zakład sam, jako apa-
rat najgłówniejszy w leczeniu cho-
rych, należało naprzód, a przynajmniej rów-
nocześnie z organizacją lekarską, naprawić.

Jeżeli to jeszcze się nie stało, to tem na-
glej stać się musi te.az.

Świeżego, wolnego powietrza do szpi-
talów lwowskich domagamy się stanowczo i
z całkowitym namysłem. Wpuścić go przez
okna i drzwi jest dziecinna, a często szko-
dliwa zabawka. Bielić ściany pomoże tyle, co
umarłemu kadzidło; myć podłogi to już nie-
dodarażania.

Podziwiam cierpliwość lekarzów, którzy
na takie pozwalają zanęszczanie powietrza
w szpitalu.

Coż wypada Wysokiemu Wydziałowi
krajowemu uczynić?

Nic innego, jak powołać prawdziwych
znawców do opracowania projektu do szcze-
gółowej poprawy higienicznych warunków
szpitalu lwowskiego; przedłożyć Wysokiemu
Sejmowi tego roku do uchwalenia potrzebnych
na to pieniędzy, i kazać bezwzględnie, wyko-
nywać roboty.

Najlejsze siły lekarskie bez dobrego za-
kładu szpitalnego, zużyją się i będą duszą
bez ciała, abstrakcją dla dobra zdrowia pu-
blicznego.

Dobre higieniczne warunki, dobre żywie-
nie chorych w szpitalu, jest niepospolitą czę-
ścią leczenia, a w wielu wypadkach najisto-
tniejszą dźwignią ozdrowienia.

Radząc podług zasad umiejętności i wzor-
ów, wnoszę:

najprzód: przebudować z gruntu, drugie
piętro na przyszły rok tak, ażeby oprócz sal
przeznaczonych dla chorych, nie było żadnych
innych oficyn oprócz pomieszczenia dla se-
kundariuszów i pewnej liczby szarytek. Wszy-
stkie kuchnie, kuchenki, komorki przedsionki
latryny i pomieszczenia dla służby wydalici
przenieść co potrzeba na dół, przy odziomku.

Zaprowadzić: aparata wentylacyjne, o-
grzewalniki poprawne, klozety wodne; desin-
fekcyjną stałą, codzienną ścian, podług i łózek.

Podłogi muszą być tak urządzone, ażeby
je można na sucho wycierać z kurzu i roz-
czynem kwasu karbolowego przynajmniej co
trzeci dzień zmywać lekko. Ustawić: maszynę
parową do dzwigania potraw, wody, bieleziny,
ciężarów i t. p.

Poprawiwszy drugie piętro należy, co-
poprawić również i pierwsze, a na koniec dół
budynku.

Dla przeniesienia chorych na całe lato
podczas robót, wybudować należy bodaj dre-
wniane baraki, a po skończeniu gruntownej
odnowy głównego budynku, zbudować muro-
wane stare baraki, przynajmniej sześć tym
czasowo do użytku lekarskiego na zimę i na
lato.

Należałoby konieczne obszar szpitalu
rozszerzyć dla założenia ogrodu; do czego
w sąsiedztwie dobra można mieć sposobność,
bo są ogrody od strony zachodniej budynków
szpitalnych.

To są w głównych zarysach konieczne
potrzeby, które muszą być zaspokojone, je-
żeli szpital lwowski ma odpowiedzieć swojemu
przeznaczeniu, jako zakład powszechny le-
czniczy; jeżeli Wysoki Wydział krajowy ma
pozostawić dowody, że powierzone Mu zdro-
wie publiczne, pielegnue, jak przystało na
obywatelski światły Rząd, wyszły z wolnych
wyborów kraju.

Upraszam z całym poszanowaniem wiel-
kiego znaczenia, jakie przywiązują do Sejmu
i Jego Wydziału:

Wysoki Sejm raczy podjąć sprawę szpi-
talu lwowskiego z całą powagą i sumiennie-
ścią Członków swoich, rzetelnie i umiejętnie;
uchwali

albo: gruntowną naprawę higienicznych
i dietetycznych warunków w teraźniejszych
budynkach szpitalów lwowskich;

albo: poleci je sprzedać i wybudować
nowy szpital pawilonowy w najodpowiedniej-
szej stronie miasta i na najzdrowszym gruncie.

Zakończysz uwagę o szpitalach, przejdę
do uwag nad sprawami zdrowia umysł-
owego publicznego, a zakończę szereg moich
uwag sprawami zdrowia społecznego, czyli
moralnego publicznego.

Stato się to jednak z braku innych wa-
runków, że naprzód lekarzy, a kiedyś potem
zakład wzięto pod obradę organizacyjną.

Tymczasem zakład sam, jako apa-
rat najgłówniejszy w leczeniu cho-
rych, należało naprzód, a przynajmniej rów-
nocześnie z organizacją lekarską, naprawić.

Jeżeli to jeszcze się nie stało, to tem na-
glej stać się musi te.az.

Świeżego, wolnego powietrza do szpi-
talów lwowskich domagamy się stanowczo i
z całkowitym namysłem. Wpuścić go przez
okna i drzwi jest dziecinna, a często szko-
dliwa zabawka. Bielić ściany pomoże tyle, co
umarłemu kadzidło; myć podłogi to już nie-
dodarażania.

Podziwiam cierpliwość lekarzów, którzy
na takie pozwalają zanęszczanie powietrza
w szpitalu.

Coż wypada Wysokiemu Wydział

*Z różnych okolic kraju dochodzą nas wieści o spadłych śniegach. W samborskiem, czortkowskiem i w Krakowie, pojawił się nad chłach kamienie, domów i dworów, pierwszy mróz biały. Od tego przymrozku uciierpia

strzeni wynosi jedną milę i posiadać będzie podwójne szyny, jedne dla austriackich wagonów a drugie szersze dla moskiewskich wagonów. Od granicy austriackiej do Radziwiłowa wykonać mają przedsiębiorcy $\frac{1}{2}$ mili. Na przestrzeni po-

prezydentem, ministrem spraw zewnętrznych i dożywotnym członkiem Izby wyższej.

Londyn d. 25. września. „Times” umieszczają telegram z Konstantynopola iż car w Petersburgu przyjmując Dżemila Baszę (zmarłego nagle we Lwowie gdy wracał z Petersburga) dnia 18. września wyraził mu życzenie, wzmocnienia węzłów przyjacielskich między Turcją a Moskwą.

Konstantynopol d. 25. września. Turecki poseł w Wiedniu, Khalil Basza, mianowany ministrem spraw zagranicy

Przyjechali do Lwowa d. 25. września.

Hotel Zorza: J. hr. Dunin Karwicki
Moskwy, St. hr. Zamejski z Wysocka, dr. I.
Łobaczewski z Przemyśla, A. Cielecki z Porch-
wa, A. Krzysztofowicz z Trybuchowiac, W. Prz-
byslawski z Obertyna, "A. Berg z Petersburga
R. Rande z Elbefeld.

Kursa Giełdy wiedeńskiej

z dnia 25. września 1872.
godz 2 min. 15 po południu.

Wiedeń. Akcje franko austr. 128.75. W
gierskie kredyt. 141.00. Anglo-austr. 309.5
Unionssbank 268.75. Kolei Karola Lud. 234.0
Kolei siedmiogr. 178.50. Kolei połudn. 208.1
Kolei Alfölda 179.00. Kolei Elzbiety 250.0
Kolei lwowsko-czerniow. 159.50. Węg.Nord
163.50. Kolei północnej 206.20. Kolei Undol
175.00. Węgierska Osthahn 132.50. Indemnizac
galicyjskie 78.75. Losy z roku 1864 143.5
Akcje kolei kasycko-oderbergskiej 194.5
Banku obrotowego 213.00. Losy tur. 76.
Akcje banku budow. 132.50. Kolei państw
326.50. Ros. związak. 363.00. Losy węg
105.00. Bos. bankn. reut. hyp. 22.700. Kolei Na
dniestr. 250.50. Rubel ros 1.49. Uspokobien
średnie.

z dnia 25. września 1872.
godzina 10. minut -- przed południem.

Akcje kred. 329.60. Anglo-austr. 309.
Unionssbank 268.50. Kolei Kar. Lndw. 235
Kolei połudn. 207.50. Franko-austr. 128.50.
sy z 1860 r. 103.00. Napoleonör 8.75. Tr
way 324.00. Uspokobienia: mocna.

z dnia 25. września 1872.
godzina 5 min. 15 po połud.

Berlin. Ruble papier. 81¹/₁₆. Akcje kred

allesiére du Barry, która bez lekarstw i herbat
watroby, gruczołów, błony śluzowej, pecherza, ne
unę, kaszel, niestrawność, zatkania, biegunki, bezsen
zawroty głowy, uderzenia krwi, szum w uszach, nud
melancholie, schodnięcie, reumatyzm, goscie, bled
óh która uratowała

dwuletniem twojej cudownej Revalescière du Ba
84. — Nogi moje służą mi znowu, wzrok mój stał się
zdrowy, tak jakbyim miał lat 30, jednym słowem je
ożenił, odbywam dorys długie przechadzki pię
sie. — Proszę Pana, abyś razził to moje oświade
Ks. Peter Castelli, proboszcz w Prun
Wiedeń, Praterstrasse, 22. maja 1871.
wspanny skutek twojej Revalescière. Ciępiam na k
temu środkowi, zupełnie zdrow jestem. L. Grossm

Codziennie otrzymuje
świeże przesyłki
najlepszych

Winogron fesiawskich

handel korzenny 3219 8-2 Zlecenia
z prowincji
F. A. MERRELLA
bezwzględnie się
we LWOWIE, przy ulicy Halickiej Nr. 21. najstarszej.

W domu pod l. 10 przy placu św.
Ducha, na I. piętrze, sprzedają
się z powodu rychłego odjazdu, obrazy
lustra, zegary i meble. 3897 1-2

Praktykant

znajdzie umieszczenie 78899 1-3
w handlu porcelany i szkła
Kazimierza Lewickiego
we Lwowie, ul. Trybunańska Nr. 6

Nakładem lub w komisji
księgarń **Karola Wilda** we Lwowie
wysyłają następujące prace niedziałowanego,
tak przedwcześnie zgasłego

Adama Pajgerta

Poezje. I. Cz. 1. Postacie. zaw. Berczadzi,
Pokućnik. — Femiol. — Kolombus. — Ad-
ryzowski. — Karłowski. — Harfista ze
Schoas. — Pieśń ostatnia barda Wallesu.
Cz. II. Poezje liryczne. Przekład 8. (158
str.) 50 ct.
Pieśni proroków. 16. (67 str.) 30 ct.
opr. 1 zł.
Rajon. L. Kain; poemat dramatyczny
w 3 aktach. Przekład 8. (125 str.) 40 ct.
Bajron. Wyspa, czyli Christia i jego
towarzysze; poemat w 4 pieśniach. Prze-
kład 8. (62 str.) 50 ct.
Bajon i Perł z Tomazsa Moora. — Śpota
dziewczyna z Castel-Cuille; poemat sile-
ski z Jasmína. Przekład 16. (54 str.)
Warszawa. 40 ct.
Szekspir. W. Juliusz Cezar; tragedia
w 5 akt. Przekład 8. (X. 158 str.) 60 ct.
Wszystko razem wzięte wprost z księ-
garni: 6 tomików zamiast 3 zł. 40 ct. za
3 zł. w. a. 3901 1-3

Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia przysługują-
cego gminie miasta Gródka, prawa pro-
piuacji wódki i piwa w mieście Gródku
i w przedmieściach na czas od I. sty-
cznia 1873 do końca grudnia 1875, od-
będzie się na dniu **8. października**
r. b. o godzinie 10tej z rana,
publiczna licytacja, do której chęć li-
cytowania mających z tem się zaprasza,
że wolno będzie licytować prawo pro-
piuacji wódki i piwa każde z oso-
bna, lub też łącznie razem.

Za cenę wywołania ustanawia się
roczny czynsz:
a. na wódkę i piwo łącznie, w kwocie
14.682 zł. 50 ct., a wadium w o-
kresach 1500 zł.;
b. na wódkę oddzielnie 8.500 zł., od-
nośnie wadium 850 zł.;
c. na piwo oddzielnie 6.182 zł. 50 ct.,
odnośnie wadium 650 zł.
Pismne oferty będą przyjmowane
w ciągu i przed zamknięciem licytacji,
mają jednak wystawione

BALSAM VETORINIEGO.

W królestwie Polskiem przegaw Cho-
lerze i Cholerynie obecnie tam gra-
sujący użyty wewnętrznie na cukrze
z nacieraniem brzusznych części, okazał
się nader skuteczny, dla tego poleca
się ten oddawna już znany a na Cho-
lerę niezawodny środek, który dostać
można w każdej aptece i w fabryce we
Lwowie, oprócz tego w handlu pp.
Krolikowski, Horna, Ballabana, Bog-
danowicza, Ehrlicha, Schwarza i Kleina
wdowy. 3900 1-5

HEMOROIDY LECZA SIĘ SZYBKO I RA- DYKALNIE.

Bez niebezpieczeństwa wpędze-
nia wewnątrz 2703 35-52
przy użyciu Pigulek ze Scordium
Dra. LEBEL w Paryżu.
Unica Lafayette, 113 — Cena 3 i 4 fr.
We Lwowie w apt. p. Mikolasa;
w Krakowie w apt. p. Trautzyńskiego;
w Brodach w apt. p. Kullaka; w Rozpa-
niu w apt. p. Dra Mankiewicza.



Główny skład fortepianów i pianin wiedeń- skich i zagranicznych LUDWIK MARKA

we Lwowie, przy ulicy Kopernika nr. 3, pole-
ca największy wybór instrumentów nowych i
przeznaczonych z najlepszych fabryk po cenach
fabrycznych z opuszczeniem rabatu.
Od dziesięciu lat znany ten skład, który o-
gólnie zaufanie w kraju posiada, otrzymał
obecnie świeże transporty najcenniejszych fa-
bryk: Bösendorfera, Schweighofera, Promber-
gera, Kramera itd. — **Gwarancja na 5**
**lat. Tudzież wypocząłnia i za-
miana fortepianów.** — 3209 5-7

**Cream of the
Bayadere.**
Bayadere Cream Dr. Johnson w Londynie.
GUTMANN & REISS,
Wiedniu, Schottentour Nr. 1.

NIEMÓD. SMO DLA POLEK.

OSPEKT.
pisma przeznaczone dla publi-
cy, nas i z wyraża-
zin polskich ducha
podaje czytającym
m pismo stosowane do ich potrzeb i smaku, będzie za-
m dwutygodnika, który wydawca rozpoczyna p. n.:

DZIENNIK MÓD. PISMO DLA POLEK.

Jako Dziennik MÓD, pismo nasze podawać będzie czerpane
z najlepszych źródeł, zastawiane do każdej pory roku, najdokła-
dniejsze i najszersze rysunki i opisy tualiet damskich
balowych, wizytowych, domowych i podróży,
oraz wzory i kroje, wszystkich przedmiotów należących do
stroju i odzieży, a łączących wytworność, dobry smak i wygodę
z praktycznością i umiarkowaną ceną; rysunki i opisy ubiorów
dla dzieci i dziecięcej, wreszcie starannie i szczegółowo objaśne-
nie rysunków i robót kobiecych wszelkiego rodzaju.
Każdy rocznik Dziennika MÓD zawierać będzie przeszło
tysiąc drzeworytów w tekście i około 200 form i krojów.
Jako Pismo dla Polek zawierać będzie Dziennik MÓD
część literacką, w skład której wejdą: powieści, poezje, podróże,
obrazy dramatyczne, szkice historyczne, życiorysy, pogadanki
społeczne, naukowe i artystyczne, artykuły o wychowaniu i stanowisku
społecznym kobiet, stałe kroniki straszące najcięższymi i najwa-
żniejszymi wiadomościami krajowymi i zagranicznymi, krótkie przeglądy
Polki, rzeczy dotyczące gospodarstwa domowego, kuchni i toalety,
zagadki, rebusy, gry warczaki i odpowiedzi na wszelkie listowne
zapytania taskawych Czytelników.
Pragnąc w części literackiej należeć do odpowiedzi zadaniu
„Pisma dla Polek”, udajemy się z prośbą o łaskawą wnikliwą
ocenę i pomoc do wszystkich pracowników myśli i pióra, których
imiona znakomicie stanowisko zajmują w piśmiennictwie lub szcze-
gólnie zaszczytnie wyrażają sobie uznaniem.
Na próbie naszą raczyli już przychylnie odpowiedzieć:
Paulina Wilkońska, Józefa z Szmitgilewicz Dobieszew-
ska, Eli a Orzeszkowa, Paulina Fechnerowa, w. l. l. An-
3381 1-3

W Wysocku

jest do sprzedania 7. łyżek w czystej krwi
holenderskiej mających 10 do 14 mie-
sicy. Blizsza wiadomość udzieli Administracja
dobra w Wysocku, poczta Radymno. 3395 2-6

PIERWSZY MAGAZYN SUKNA

i gotowych sukien mezkich
we Lwowie
spadkobiercy 3391 2-2

Józefa Mehrera

przy ul. Wekstarskiej p. l. 25.
ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności,
iż otrzymał świeżą partję najnowszych i naj-
modniejszych towarów na ubiory jesienne i zio-
mowe, zapraszając najuprzejmiej do łecznego
odbioru.
Dokładając wszelkich starań w wykonaniu
zleceń tuszymy, że Szan. P. T. Publiczność i
nadal rzetelnie obsłużymy. Z uszanowaniem
Spadkobiercy Józefa Mehrera.

Realność na Bajkach,

składająca się z domu murowanego o 4. poko-
jach, ogrodu i 1 morg gruntu. jest do sprze-
dania lub wydzierżawienia na lat kilka.
Blizsza wiadomość u wgo adwokata Dra
Józefa Smolki, ulica Halicka Nr. 11
12te piętro. 3374 2-2

WINOGRONA

z Badenu i Feslau
do kuracji
przychodzą codziennie swię-
do handlu

Michała Kozłowskiego

w Przemysłu.
Obstalnica na prowincję uskutecznią się
niezwłocznie. 3198 3-4

NEWRALGIE

wszelkie cierpienia
nerwowe w jednej chwili
li ustepują po użyciu
pigulek anti-newralgicznych Dra. Cronier. Skład
w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue dela Mon-
naie, 19. — w Krakowie w aptece p. Trautzy-
ńskiego przy ulicy Florjanskiej — w Brodach
u p. M. Kallaka — we Lwowie w aptece p. Piotra
Mikolasa. W Warszawie w składach mater-
iałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Lu-
dwiaka Spiesza. 2697 29-32

Telegram.

Uwiadomiam Szanowne Panie, że ope-
nie jestem w Paryżu, dla **zakupienia**
najmodniejszych strojów.
Zamówienia przyjmuję do 28. września.
Hotel Germania, rue Beugre 27 1^{er} étage
au Centre des affaires, pres les Boulevards
3387 2-2 **M. Topolnicka.**

Na Piekarskiej ulicy

obok pałacu hr. Siemińskiego pod l. 21
w głównym domu, 7 pokoi, przed-
pokój z wszelkimi przynależnościami
do najęcia. — Także można mieć staśnie
i wozownię. 3379 2-3

Med. Dr. Karcz

we Lwowie pod l. 8. (nowa) w rynku
trudniąc się przez lat 14 wyłącznie leczeniem
chorob syfitycznych i skórnych, i zrobowy
doświadczenia na tysiącach wypadków, wyle-
czam nawet zastarzałe przypadki radykalnie,
bez pozostawienia na przyszłość szadu we krwi,
za pomocą metody pewnej i racjonalnej. — Rada
skuteczna w wypadkach niemocy. 2765 15-2
Ordynacja domowa od 8-9 i od 2-4 godz.
(Porozumienie z zamieszkanymi pacjentami za po-
średnictwem mego „Poradnika”, którego w księgarniach i u
mnie dostać można. Cena 1 zł. Zyczący sobie tego, mogą
podać imię, adres, pod którym przy zachowaniu najści-
ślejszej dyskrekcji za mna korespondować mogą. Lekarstwo
wysłać się na prowincję za pobraniem pocztowym).

A. RIX

dziaruję swym Szanownym odbiorcom i rozsyła na ta-
kaszkie pismem zamówienia, następujące nowe wy-
twory:

Łebnie na brode, poręczony środek, aby w prze-
ciągu 14 dni gładko brode otrzymał. Poręczony
jest do tego stopnia pewnym, że w razie bezu-
teczności zwraca się pieniędź.
Włosy, poręczony środek, aby w przeciągu 12
dni na głowie sięgnęły pięci, plamy, szorstko-
ści itp. 1 oryginal. pakiet Meluzine 90 ct.
z przepisem użycia.
Amoride, jest najskuteczniejszy środek do usunięcia
starego, otrzymanego blizny raka, pod gwarancją.
Puchar 65 ct. 2738 8-12
W 3 minuty, najskuteczniejszy. Za pomocą tego środ-
ka nawet czarne zęby, będa w 3 minutach naj-
bielsze i najczystsze, osad kamienia i nieprzy-
jemna woń natychmiast usunięta. 1 pakiet 45 ct.
Olejki orzechowy Antoniego Rixa. Ten olejek o-
czyszczający z wysięków, zielonych pupin orze-
chowych, nadaje każdemu jasną i zdrową cerę.
mę barwę. 1 flakon 25 ct. olejowany 15 ct.
Balsam na włosy. Uczyńno odkrycie wielkiej
doniosłości i szkodliwego prawa natury parostu wło-
sów. Dr. Wackerstein w Londynie wynalazł środek
na włosy, który dokazuje wszystkie, czego dotąd
nie było, zapobiega wypadaniu włosów zupełnie,
wzmacnia łuski włosów w sposób nadzwyczajny, a
na całym świecie sławę. Parostki, włosy, a
młodzi dostają w 17. roku parostu brzoły. Publi-
czność uprasza się, by ten środek nie zamieniała
z podobnymi zwykłymi jarmarczami środkami.
Dr. Wackerstein balsam na włosy w oryginalnych
puszkach 25 ct. 2 i 4-50.
Niezwłoczny z dobroci jest Rixa Eulina balsam
do kędzierzenia włosów w przeciągu 5 minut
kędzierzy włosy jak włosy. Flakon 35 ct.
Rixa patentowa woda do wywabiania
plam, za pomocą której wywabia się każda pla-
ma z jakiegokolwiek materji, bez szkody dla ma-
terji. Flakon 65 ct.
Substancja do farbowania włosów, farbuje
każdy włos, jasny lub ciemny, w kolor czerwony
na brunatny lub czarny. Substancja ta złożona
jest z ziół i jest nieszkodliwa. Flakon 35 ct.
Elektryczne szczoteczki do zębów, 45 ct.
Etter do wygubienia much, w przeciągu 5 mi-
nut gnie wszelkiego rodzaju muchy. Flakon 25 ct.
Przewodny angielski kit, spaja porcelanę, szkło,
kamień, morza, pianę i wszelkie metale. Flakon 25 ct.
Wiskitwa na maggotki, za pomocą tejże wy-
pada maggotki w 4 dniach zupełniej, a bole usta-
ja. Cena 50 ct.
Kropki do bolu zębów, uspokajają najmocniej-
sz ból. Flakon 60 ct.
Papier przeciw góściom i reumatyzmowi.
Nikt nie wie, jak cudownie działa ten
środek, po drugiem użyciu czuje się chorey lepiej,
a w 14 dniach ustepują cierpienia, środek ten jest
dla tego tak tani, by go użyczyć przystępnym dla
każdego. Pakiet 65 ct.
Angielski lak na skórę, każdy but zwilżony tym
lakiem wygląda jak nowy, ukora staje się niekła
i drugie tyle trwa. Flakon 25 ct.
Powyższe przedmioty jedynie tylko dostać
można u fabrykanta pana
ANTONIOGO RIXA w Wiedniu,
Praterstrasse Nr. 16,
i możemy te pożyteczne artykuły z własnego doświad-
czenia każdemu polecić.
Cenniki o 104 stron, z 1000 obrazkami 20 ct.

Świeżość, Piękność i Młodość

nadaje twarzy i powłoce ciała

CRÈME-ORIZA

DE NINON DE LENCLOS
L. LEGRAND, dostawcy perfum wielu
pamiętnych domów
207, ulica Saint-Honore w PARYŻU
i w głównych magazynach perfum we Francji
i zagranicą. 2719 8-24
We Lwowie w aptece p. P. Mikolasa
w magaz. galant. pp. Rodolfa Schwarza, L.
Janowskiego i han. galan. K. Strzyżowskiego.

Jeśli Towarzystwo asekurac.

„Europa“

szkodę moją w tytoniu gradem po-
tluczonym, w przeciągu 8 dni nie
wypłaci — daremnie oczekując do-
tąd (jako już po terminie) wyroku
sądu polubownego, na którą nowych
złr. 100 wyłożyłem, będę się widział
przemuszonym, fakt ten oddać drogą
dziennikarską pod sąd opinji publi-
cznej.
R. K.

Flanelki angielskie

Bracia

Karol i Julian Schayer

polecają swój świeżo i obficie zaopatrzony

Handel płócien,

towarów bławatnych

gotowej bielizny.

We Lwowie, ulica Karola Ludwika, Nr. 3.

Kaftaniki i Spodnice zimowe

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

Magazyn towarów bławatnych i płócien

pod firmą **ROMAN WOJCZYŃSKI**
we Lwowie, przy ulicy Halickiej pod l. 11.

ROMAN WOJCZYŃSKI

Ma zaszczyt polecić Szan. Publiczności wielki dobór **najmodniej-
szych materji jedwabnych i wełnianych na suknie dam-
skie z pierwszych fabryk angielskich, francuskich i saskich,**
nieleń i inne towary w zakresie handlu bławatnego wehodzące
prawie po cenach fabrycznych.
Szczególniej proszę zwrócić uwagę na **doskonałość płócien**
i **bielizny stołowej,** która pod wszelką gwarancją sprzedaje.
Pończochy saksońskie.
Z uszanowaniem
ROMAN WOJCZYŃSKI
3380 1-6

Kapy na łóżka i Serwety różnej jakości.

SZCZURÓW i MYSZY

Prędkie i niezawodne wytepienie
Szczurów i Mysz
odszczególnionej przez Jego Mość Cesarza Franciszka Józefa 1.
wylącznym przywilejem.
Takową dostać można niesfałszowaną:
we LWOWIE u pp. Konst. Iskierskiego, A. Berlinera, Z. Ruckera, P. Mi-
kolascha, w STANISŁAWOWIE u Stechera u Sebenitz; w KRAKOWIE u
p. M. Jaworskiego, w TARNOWIE u pp. Józefa Jahn, H. Koyi.
Cena sztuki 50 ct. w. a. 3118 2-11

Zakłady budowy maszyn

panów **Danek & Co. w Pradze i w Aussig nad Elbą**
tudzież panów
Breitfeld & Evans w Pradze,
które pod firmą „Maschinenbau-Aktiengesellschaft” dawniej Danek & Comp.
w Pradze są połączone, otworzyły
w WIEDNIU, Nibelungengasse 7
biuro techniczne, którego kierownictwo poruczone panu
W. MOST.
O czem zawiadamiając P. T. panów przemysłowców, polecamy się łaskawym względem.
Praga w sierpniu 1872.
Maschinenbau-Actien-Gesellschaft
vormals Danek & Co.
3201 3-4

Pierwszy publiczny wyższy

ZAKŁAD HANDLOWO-NAUKOWY

w Wiedniu, Praterstrasse 32,
KAROL PORGES,
dyrektor.

Zakład dzieli się na dwa oddziały: a) Szkoła, b) Kurs specjalny.
Kurs rozpoczyna się z początkiem października. Szkoła obejmuje trzy roczne
kursy. Kurs specjalny odbywa się nad pojedynczymi przedmiotami fachowymi, jako
to: buchalterja, kupieckie rachunki, korespondencja i prawo wekslowe w kur-
sie wieczornym i w dniu, tudzież w oddzielnym dziale:
Naukę czynności kantorowych i umiejętności handlowych
dla tych, którzy w skutek wieku, stanowiska, nauk przygotowawczych i zajęć do
szkoły nie uczęszczali — znajdują natychmiast zajęcie.
Wstąpić można każdego czasu. Od dwóch lat istnieje kurs
o służbie kolejowej i telegraficznej
dla tych, którzy starają się o posadę przy kolejach.
Grono nauczycieli składa się z urzędników c. k. kolei północnej. W końcu następuje
kurs o ubezpieczeniach.

Wpisy trwają od 26. września r. b. 3205 6-10
Programów dostać można w Zakładzie i w Becka księgarni uniwersyteckiej
w Wiedniu, Rothenthurmstrasse Nr. 15 bezpłatnie.
Ukończeni słuchacze korzystają z prawa wstąpienia do jednorocznej służby woj-
kowej w c. k. armii, bez poddania się egzaminowi, który obowiązuje każdego obywatela.

PASTA i SIROP z KODEINĄ

P. BERTHE w Paryżu.
Żaden środek nie może iść w porównanie z powyższym na uśmierzanie najpor-
czywszego kaszlu, grypy, kataru, kokiuzu, zapalenia naczyn odde-
chowych płuc (bronchitis), nieoceniony w początkach suchoty i na irytacje
piersiowe wszelkiego rodzaju.
Środek ten dla cudownych jego własności odznaczony rządkiem we Francji zaszczytnie,
pomieszczone bowiem został wśród specyficznych lekarstw przyjętych i uznanych urzę-
dowo przez właściwe władze.
Skład główny w Paryżu u P. BERTHE, 24, rue des Ecoles; w Brodach w aptece
P. KULLAK; we Lwowie w aptece P. MIKOLASCH; w Krakowie w aptece P. J. TRAU-
CZYŃSKIEGO; w Poznaniu u Dr. MANKIEWICZA.

Flanelki angielskie

Bracia

Karol i Julian Schayer

polecają swój świeżo i obficie zaopatrzony

Handel płócien,

towarów bławatnych

gotowej bielizny.

We Lwowie, ulica Karola Ludwika, Nr. 3.

Kaftaniki i Spodnice zimowe

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2

3324 4-2